



Walka o Tosterka

Powrót z kliniki w Warszawie. Niestety nie mamy dobrych wieści...diagnoza potwierdziła się. Nowotwór prostaty 5x5cm. Duży guz, który wtargnął się do jego ciątka bez pardonu. Serce pęka. Nie jestem w stanie pojąć ile jeszcze Toster będzie musiał znieść...dlaczego los tak mocno kopie leje go w tyłek, niczym...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/hx24zh>

